

Sygn. akt II AKa 104/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2018 roku

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Brandeta Hryniewicka
Sędziowie	SSA Andrzej Czapka SSA Jerzy Szczurewski (spr.)
Protokolant	Anna Kuklińska

przy udziale prokuratora Bożeny Romańczuk

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2018 roku

sprawy **J. G., M. G., S. G.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

z powodu apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawców

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 13 kwietnia 2018 roku, sygn. akt III Ko 334/17

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz J. G., M. G. i S. G. tytułem zadośćuczynienia kwoty ustala na po 64000 (sześćdziesiąt cztery tysiące) złotych,

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawców J. G., M. G. i S. G. kwoty po 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym,

IV. kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 20 września 2018 r., sygn. akt III Ko 334/17 na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (tekst jednolity Dz. U. 2017.1987):

I. Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawców J. G., M. G. i S. G. tytułem zadośćuczynienia kwoty po 28.800 zł (dwadzieścia osiem tysięcy osiemset złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

II. Oddalił wniosek w pozostałym zakresie.

III. Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawców J. G., M. G. i S. G. kwoty po 336 zł (trzysta trzydzieści sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

IV. Kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od wyroku złożył pełnomocnik wnioskodawców J. G., M. G. i S. G. zarzucając:

I. Naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

1. art. 361§2 k.c. w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego poprzez jego błędną wykładnię i wadliwe uznanie, że odszkodowanie należne represjonowanemu ogranicza się do kompensaty utraconego dochodu i gospodarstwa rolnego pomniejszonego o koszty utrzymania w okresie od zatrzymania do opuszczenia więzienia bez uwzględnienia utraconych korzyści tj. oszczędności, jakie mógłby osiągnąć represjonowany w ww. okresie, a w konsekwencji poprzez jednostronne przyjęcie, iż pozbawienie wolności H. G. nie doprowadziło do uszczerbku w jego mieniu ani utraty korzyści, podczas gdy analiza możliwości zarobkowych H. G. prowadzi do wniosku, że był on w stanie generować dochód na poziomie minimalnego wynagrodzenia oraz poczynić oszczędności, zwłaszcza przy uwzględnieniu niewielkich kosztów utrzymania, jakie poniósłby w latach 1945-1949 r.,

2. art. 322 k.p.c. w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego poprzez jego niezastosowanie i oddalenie wniosku o odszkodowanie w sytuacji gdy w sprawie w zakresie naprawienia szkody ściśle udowodnienie wysokości żądania nie było możliwe wobec czego Sąd winien w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swojej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy,

3. art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego poprzez ich niezastosowanie i oddalenie wniosku o zasądzenie odszkodowania co doprowadziło to do zaniechania wyczerpania treści i zakresu obowiązku naprawienia szkody majątkowej,

4. art. 445 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego poprzez jego błędną wykładnię i rażąco wadliwe uznanie, że zadośćuczynienie w łącznej kwocie 144.000, 00 zł (po 28.800 zł na rzecz każdego z wnioskodawców) jest odpowiednie i adekwatne do rozmiaru krzywdy poniesionej przez represjonowanego na skutek wykonania wyroku Wojskowego Sądu Garnizonowego w B. z dnia 24 listopada 1945r. w sprawie o sygn.. akt G (...)i pozbawienie go wolności w okresie od 7 października 1945r. do 6 października 1949r. oraz realizuje funkcję kompensacyjną, podczas gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających wpływ na wysokość zadośćuczynienia jest ono rażąco zaniżone i niewspółmierne do doznanej przez H. G. krzywdy, cierpienie fizycznych i psychicznych, negatywnych zmian w jego sytuacji osobistej i zawodowej, a także wybitnej postawy niepodległościowej i utraconej perspektywy życiowej co uzasadniałoby zasądzenie zadośćuczynienia w znacznie wyższej wysokości;

II. Obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy tj. ograniczenie przewodu sądowego w wyniku oddalenia wniosku dowodowego pełnomocnika wnioskodawców z dnia 1 lutego 2018r. o zwrócenie się do IPN o przesłanie wyników śledztwa w sprawie (...)w przedmiocie znęcania się nad osobami pozbawionymi wolności w (...) w G. w latach 1945-1951 tj. o przestępstwo z art. 286 pat. 1 z 1932 r.. i inne, zmierzającego do wykazania tragicznych warunków przetrzymywania, w jakich przebywał osadzony H. G. oraz przesłuchiwanie mimo iż okoliczność ta ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i wymaga udowodnienia,

2. art. 7 in fine kpk, poprzez uznanie, że sytuacja represjonowanego nie odbiegała od sytuacji innych osób bezprawnie pozbawionych wolności, w konsekwencji przyznaniu zadośćuczynienia w kwocie zaniżonej, nieadekwatnej do doznanego przez niego cierpienia psychicznego i fizycznego, zastępując zasadą swobodnego uznania sędziowskiego uznaniem dowolnym.

III. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mającego istotny wpływ na treść wyroku, a polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że represjonowany nie osiągał żadnych dochodów, tym samym przyjęcie, że nie poniósł szkody, co implikowało oddalenie wniosku o odszkodowanie z tytułu utraconych zarobków.

Mając powyższe na uwadze wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia w pkt. II poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawców J. G., M. G., S. G. tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę kwoty po 25.200,00 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty oraz tytułem zadośćuczynienia dalszej kwoty po 91.200, 00 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty,
2. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawców J. G., S. G. oraz M. G. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych.

Ponadto z ostrożności procesowej wniósł o zwrócenie się do IPN o przesłanie wyników śledztwa w sprawie (...) o znęcanie się nad osobami pozbawionymi wolności w (...) w G. w latach 1945-1951 tj. o przestępstwo z art. 286 pat. 1 z 1932 r. i inne.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawców po części okazała zasadna i w tym zakresie zasługiwała na uwzględnienie.

Generalnie stwierdzić należy, iż wbrew wywodom apelującej Sąd Okręgowy skrupulatnie i wnikliwie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, dochodząc do wniosków, które w kwestii oddalenia wniosku w zakresie żadanego odszkodowania zasługują na pełną akceptację. Dlatego też żądanie zmiany przedmiotowego wyroku poprzez uwzględnienie w całości odszkodowania na rzecz wnioskodawców J. G., M. G. i S. G. nie znajduje żadnego uzasadnienia.

Dostosowując się do systematyki uzasadnienia apelacji i rozstrzygając zasadność zarzutu nieuwzględnienia roszczenia o odszkodowanie wskazać należy, iż Sąd Okręgowy przyjął, iż szkoda wynikająca z pozbawienia wolności nie jest sumą utraconych zarobków, lecz różnicą między stanem majątkowym, jaki by istniał gdyby H. G. nie pozbawiono wolności, a stanem rzeczywistym w chwili odzyskania wolności.

Poza sporem zaprezentowane stanowisko jest jak najbardziej prawidłowe i słuszne. Zresztą nie kwestionuje go także skarżąca przy czym zastrzega, że powstanie i rozmiar szkody uzależnione jest od możliwości zarobkowych H. G.. I tu zarzuca Sądowi Okręgowemu ograniczenie oceny jedynie do porównania jego stanu majątkowego w okresie przed i po pozbawieniu go wolności pomniejszonego o koszty utrzymania, mało tego przyjęcie „z góry” braku możliwości generowania przez niego dochodu przewyższającego koszty utrzymania.

Sąd Apelacyjny nie godzi się z tym stwierdzeniem. Sąd Okręgowy trafnie stwierdził, iż gospodarstwo w warunkach powojennych nie mogło przynosić znacznego dochodu. Nie było własnością H. G. lecz jego rodziców i dochód z niego musiał wystarczyć na utrzymanie całej rodziny w tym jego i trojga rodzeństwa. W tych warunkach praca w tym gospodarstwie mogła zapewnić jedynie skromne utrzymanie wszystkim członkom rodziny, wykluczając zaś pomnażanie majątku. W tych warunkach trudno przyjąć, że H. G. otrzymywał za pracę jakiegokolwiek wynagrodzenie w formie pieniężnej, a już zupełnie dowolnym pozostaje twierdzenie skarżącej, iż osiągniecie w wysokości minimalnego wynagrodzenia.

Tak samo należy ocenić szanse rozwoju gospodarstwa i wiodącej w tym roli H. G., w którym rodzeństwo upatrywało jedynego gospodarza i gwaranta doprowadzenia gospodarstwa do świetności. Tu przywołać należy także argument zawarty na karcie 10 apelacji dotyczący zaradności i chęci do pracy wsparty oceną właściwości osobistych istotnych z punktu widzenia oceny możliwości zarobkowych.

Trudno odmówić logiki w przytoczonej argumentacji. Tyle tylko, że uznać ją należy za polemiczną i przytoczoną jedynie na potrzeby niniejszego postępowania. Nie znajduje ona bowiem potwierdzenia w zachowaniu i postępowaniu H. G. po opuszczeniu zakładu karnego. I tak nie tylko nie podjął się odbudowy gospodarstwa rolnego, ale nie podjął w nim stałej pracy szukając dorywczego zatrudnienia w okolicy. Przy czym Sąd Apelacyjny zastrzega, iż ocena ta odnosi się do argumentacji skarżącej w tym przedmiocie, nie dotyczy zaś oceny osoby H. G.. Jego przedsiębiorczość, zaradność i pracowitość nie tylko nie budzą najmniejszych wątpliwości, a wprost przeciwnie zasługują na uznanie i szacunek. Jak wynika bowiem z akt emerytalno-rentowych od chwili podjęcia pierwszej pracy w 1951 roku pozostawał cały czas w zatrudnieniu do dnia przejścia na emeryturę. Podobnie rzecz się ma z drugą grupą przymiotów osobistych i cech charakteru umożliwiających dowodzenie oddziałem (...) i „wyniesionych” z działalności podziemnej. Dla oceny w pracy w gospodarstwie rolnym, zwłaszcza, że jej nie podjął nie miały one jednak znaczenia, natomiast okazały się niezwykle istotne, wręcz decydujące w ocenie zadośćuczynienia, o czym niżej.

Trudno zatem podzielić twierdzenie skarżącej jakoby Sąd Okręgowy poprzestał na lakonicznych i ogólnikowych wywodach uniemożliwiających wręcz zrozumienie toku rozumowania. Faktem jest, iż Sąd Okręgowy nie rozwódzi się w argumentacji jednakże w sposób jasny, zwięzły i nad wyraz czytelny w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy udziela odpowiedzi przeczącej na podstawowe pytanie, a mianowicie czy H. G., gdyby nie odbywał kary pozbawienia wolności powiększyłby swój majątek. Uzyskanie takiej odpowiedzi skutkuje prawidłowym ustaleniem Sądu Okręgowego, iż odbywanie kary nie doprowadziło do szkody w mieniu H. G.. Dlatego też oddalenie wniosku w zakresie żądanego odszkodowania zasługują na pełną akceptację.

Natomiast co do drugiego z zarzutów odnoszącego się do kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia należało go po części uwzględnić.

Poza sporem pozostaje, iż wnioskodawcom w związku z niewątpliwie niesłusznym pozbawieniem wolności H. G. przysługuje zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. Jego zasadność Sąd Okręgowy wykazał na kartach 137-1370dw. pisemnych motywów orzeczenia i nie zachodzi konieczność powielania tej argumentacji zwłaszcza, że co do zasady Sąd Apelacyjny ją popiera i akceptuje. Aby jednak ustosunkować się do kwestii spornej, a mianowicie rozmiaru krzywdy, celowym pozostaje w tym miejscu ustosunkowanie się do zarzutów procesowych apelacji.

I tak co do obrazy art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego pełnomocnika wnioskodawców w zakresie dopuszczenia dowodu z wyników śledztwa IPN w sprawie S(...)dotyczącego znęcania się nad osobami pozbawionymi wolności w (...) w G. w latach 1945-1951. Z protokołu rozprawy /k.1310dw./ wynika, iż Sąd I instancji na rozprawie w dniu 30 marca 2018 roku przedmiotowy wniosek faktycznie oddalił. Oddalając wniosek dowodowy w skarżonym zakresie wskazał w postanowieniu podstawę prawną odnoszącą się do wniosku, która wskazywała na konkretną przyczynę jego oddalenia i, wprawdzie lakonicznie, ale sprecyzował przyczyny oddalenia. Powtórzenie tego wniosku w apelacji zrodziło konieczność ustosunkowania się doń przez Sąd Apelacyjny co uczynił na k.1700dw. Ocena treści tego wniosku dokonana przez Sąd Apelacyjny prowadzi do stwierdzenia, iż przeprowadzenie tego dowodu nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i nie mogło wpłynąć na ocenę materiału dowodowego, a to z uwagi na fakt, iż wyniki przedmiotowego śledztwa nie ujawniają okoliczności personalizujących bezpośrednio H. G.. Zatem uznać należy i to jednoznacznie, iż wnioskowany dowód na obecnym etapie postępowania nie miał żadnego wpływu na treść rozstrzygnięcia, gdyż kwestie te przeanalizowane zostały w zestawieniu z całokształtem materiału dowodowego. Tu należy stwierdzić, że w tego rodzaju sprawach chociaż wniosek dowodowy został oddalony, ale de facto okoliczności do udowodnienia których zmierzał zostały udowodnione zgodnie z wnioskiem wnioskodawcy. Bowiem poczynione w sprawie ustalenia opieramy, chociaż broni się przed tym Sąd I instancji, na wiedzy historycznej. Tu dodać należy, iż okres pobytu H. G. w (...) w G. był w całokształcie pozbawienia go wolności stosunkowo krótki, i co wynika z

wystąpienia J. G. nieporównywalny, z punktu widzenia doznanych cierpień, z okresem pobytu w Zakładzie Karnym we W..

Natomiast zgodzić się należy z zarzutem obrazę art. 7 k.p.k. poprzez uznanie przez Sąd Okręgowy, iż sytuacja represjonowanego H. G. nie odbiegała od sytuacji innych osób bezprawnie pozbawionych wolności.

Skarżąca wskazała tu trzy grupy okoliczności, które przełożyły się na szczególnie dotkliwe dla wnioskodawcy warunki odbywania kary, w konsekwencji potęgujące krzywdę i właśnie ocena których winna stanowić podstawę określenia wysokości zadośćuczynienia.

Po pierwsze H. G. w gronie działaczy niepodległościowych zajmował istotną rolę, w stopniu plutonowego dowodził oddziałem złożonym z kilkunastu ludzi.

Po drugie przechowywał broń należącą do oddziału co zmateriałizowało się postawionym mu zarzutem i odpowiedzialnością za nielegalne posiadanie broni.

Po trzecie w konsekwencji powyższych okoliczności nie mógł skorzystać w pełni z amnestii, a jedynie skrócono mu karę do 4 lat.

Skarżąca przyznała, że wysokość kwoty zadośćuczynienia określana jest w ramach uznania sędziowskiego, jednakże w ocenie skarżącej przy wzięciu pod uwagę wskazanych wyżej okoliczności i tym samym wykazaniu, iż krzywda jakiej doznał H. G. przekracza poziom „przeciętności” w konsekwencji, w jej ocenie, zasądzona kwota jawi się jako rażąco zaniżona.

Sąd Apelacyjny po części tę ocenę podziela. O ile Sąd Okręgowy ustalając wysokość zadośćuczynienia zastosował kryteria przystające do okoliczności sprawy o tyle nie w pełni uwzględnił kryteria zindywidualizowane, a więc właściwe dla osoby H. G..

I tak oceniając okoliczności sprawy uwzględnił nie tylko czas trwania pozbawienia wolności, ale też stopień dolegliwości, z jakimi wiązało się odbywanie kary. Bez wątplenia towarzyszyły temu wskazane przez Sąd uciążliwości fizyczne jak i przeżycia natury moralnej. Ocenił je jednak jako li tylko naturalną konsekwencję rygorów odbywania kary pozbawienia wolności dotyczące wszystkich osób pozbawionych wolności.

Natomiast uszły jego uwadze kryteria zindywidualizowane, właściwe dla osoby H. G.. Uwzględniając je i poddając ocenie trzy wskazane wyżej grupy okoliczności stwierdzić należy, iż miały one przełożenie na rygor odbywania kary pozbawienia wolności wiążący się ze złym traktowaniem H. G., cielesnym i psychicznym jego dręczeniem. Tu Sąd Apelacyjny w pełni przyjmuje i podziela argumentację tego zarzutu zawartą w uzasadnieniu apelacji.

Trzeba jednak podkreślić, iż wskazane okoliczności, bez wątplenia szczególnie krzywdzące i co istotne jako subiektywnie odczuwalne są niezwykle trudne (oczywiście przez pryzmat odczuwanej krzywdy) do precyzyjnego ustalenia i w konsekwencji pieniężnego przeliczenia. Bez wątplenia można pokusić się o stwierdzenie, iż żadna, nawet najwyższa forma pieniężna, krzywdy tej nie zrekompensuje.

Biorąc za podstawę powyższą analizę i kierując się kryteriami wyznaczonymi treścią art. 445 § 1 i 2 k.c. Sąd Apelacyjny podwyższył zasądzone zadośćuczynienie uznając, iż stosownym w wypadku H. G. będzie kwota 4000 złotych za jeden miesiąc pozbawienia wolności. Biorąc pod uwagę, iż H. G. był pozbawiony wolności 48 miesięcy, łączna kwota zadośćuczynienia wynosi 192000 złotych i dopiero w tak ustalonym wymiarze odpowiada wielkości ustalonej krzywdy i jednocześnie spełnia wymóg kompensacji bowiem stanowi ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Jest przy tym utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Jednocześnie podzielając stanowisko prokuratora Sąd Apelacyjny uznał, iż wskazana kwota przypada w 1/3 części każdemu z wnioskodawców i tym samym zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz J. G., M. G. i S. G. zadośćuczynienie ustalił na po 64000 złotych.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w wyroku w tym o kosztach sądowych i zwrocie uzasadnionych wydatków z tytułu ustanowienia pełnomocnika w oparciu o przepis art. 554 § 4 k.p.k.